

Z redakcyjnej poczty



Do Redakcji Ziemi Lubańskiej

My mieszkańcy Osiedla Piast 1, w którym mieszkam kilkanaście lat w Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubaniu. Takich sprzątaczek jeszcze nie było ile istnieje spółdzielnia mieszkaniowa. Sprzątaczkę w ogóle się nie wywiązują ze swoich obowiązków. Każda pracuje jak jej się podoba. Pracę powinny zaczynać o godzinie 6.00 rano a zaczynają o 8.00-9.00. Siedzą w pomieszczeniu, piją kawę i plotkują. I prowadzą wnuczki do przedszkola w czasie pracy. Odsznieżają kiedy im się podoba. Chodzą ubrane jak by to była rewia mody a czy mają odzież ochronną zgodnie z BHP? Sprzątają budynki Łużycka, raz w miesiącu klatki schodowe, piwnicę raz na rok. Czy administracja w ogóle jest zainteresowana i kontroluje pracę sprzątaczek? Okna nie są myte w ogóle, lokatorzy sami myją. Pracę powinny wykonywać każda na swojej posesji i na swoim bloku przydzielonym a nie razem jak w obecnej chwili. Chodzą we dwie na jedną klatkę. Jedna idzie na IV Piętro i są głośne rozmowy i zakłócają spokój lokatorom, nie wykonują solidnie i sumiennie swojej pracy. Nie mogą zrozumieć, dlaczego jedna ze sprzątaczek zamiast sprzątać w spółdzielni mieszkaniowej w czasie pracy chodzi sprzątać we wspólnocie mieszkaniowej. Tak nie powinno być. Proszę się zainteresować tą sprawą. My lokatorzy płacimy duże pieniądze

za sprzątanie klatek schodowych. Od dawna ta sprawa mnie bulwersuje. Dowiedziałem się od informatora o pracy sprzątaczek. Do spółdzielni nie docierają żadne argumenty. Spółdzielnia doskonale wie o tym temacie i na to w ogóle nie reaguje. Odbija się ta sprawa jak echo. W miesiącu czerwcu odbędzie się walne zgromadzenie członków spółdzielni i będzie można się na temat tej sprawy wypowiedzieć a lokatorzy mogliby się wypowiedzieć na temat sprzątaczek. Dużo skarg wpływa do spółdzielni mieszkaniowej, lokatorzy mają już wszystkiego dosyć bo i tak nie widać poprawy a jest coraz gorzej. Wszędzie na Osiedlu Piast jest brudno. My lokatorzy zastanawiamy się, czy aby nie można założyć wspólnotę mieszkaniową. My chcielibyśmy żeby sprzątał Chromex i od spółdzielni się odłączyć. Wreszcie byłoby czysto a my lokatorzy wiedzielibyśmy za co płacimy. My mieszkańcy prosimy o pomoc i zrozumienie a równocześnie nagłośnienie w mediach na łamach waszego pisma Ziemia Lubańska naszej sprawy.

Mieszkańcy Osiedla Piast 1

Ponieważ list mieszkańców osiedla Piastów I nie mógł pozostać bez odpowiedzi, poprosiliśmy Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej w Lubaniu o ustosunkowanie się

do zarzutów w nim zawartych.

Odnosząc się do listu „mieszkańców Osiedla Piast I”, pisanego przez kogoś, kto „dowiedział się od informatora o pracy sprzątaczek” wypada wyrazić żal, że zarzuty w nim przedstawione nie zostały zaadresowane do Zarządu Spółdzielni lub Rady Nadzorczej, albowiem nieprawdą jest, że „dużo skarg wpływa do spółdzielni mieszkaniowej”. Owszem, zdarzają się uwagi i interwencje dotyczące różnych aspektów działalności Spółdzielni, w tym pracy sprzątaczek, które staramy się na bieżąco wyjaśniać i rozwiązywać, natomiast jak dotąd nie otrzymaliśmy żadnej pisemnej skargi na ich pracę. Łatwiej jest widocznie napisać pismo (nie wiemy czy imiennie podpisane) do gazety, niż pod własnym nazwiskiem skierować konkretne zarzuty do osób za dany zakres działalności Spółdzielni odpowiedzialnych. Wypadałoby je wtedy jakoś udowodnić.

Ponieważ zależy nam jednak na dobrej opinii naszej Spółdzielni, mimo wszystko postaramy się odnieść do opisanych zagadnień. I tak:

1. Czas pracy sprzątaczek, częstotliwość wykonywania poszczególnych czynności są określone, zapisywane i wrywkowo kontrolowane, a zarzuty, że „sprzątają raz w miesiącu klatki schodowe”, a „okna nie są myte w

ogóle” są po prostu nieprawdziwe; zresztą, specyfika tej pracy jest taka, że oprócz pracowników administracji Spółdzielni „nadzór” sprawują też setki mieszkańców osiedla i gdyby zarzuty te były prawdziwe, mielibyśmy codzienne interwencje lokatorów, a – jak wyżej wspomniano – wcale tak nie jest, 2. Ubiór pań wykonujących tę pracę jest dostosowany do jej charakteru, pory roku i pogody i spełnia wszystkie wymagania BHP, otrzymują one przysługującą im odzież roboczą; nie są to wprawdzie jednakowe „mundurki”, ale ktoś, kto nazywa to „rewią mody”, o modzie ma chyba niewielkie pojęcie, 3. Niektóre prace (m.in. mycie okien

na przykład) ze względów BHP powinny być wykonywane przez dwie osoby i tak właśnie się dzieje, 4. O odsznieżaniu tej zimy raczej trudno dyskutować... 5. Skład osobowy zespołu pracującego na osiedlu „PIASTÓW I” w ciągu ostatnich lat nie ulegał większym zmianom, więc zwrot, że „takich sprzątaczek jeszcze nie było ile istnieje spółdzielnia” świadczy o niewielkiej znajomości tematu, 6. Jeśli autor listu ma wiedzę na temat tego, że któraś z pań sprzątaczek zatrudnionych w Spółdzielni w godzinach pracy sprząta we wspólnocie mieszkaniowej albo odprowadza dzieci do przedszkola, bardzo prosimy o podzielenie się tą wiedzą z nami, a

interwencja na pewno będzie szybka i skuteczna – ale informacja powinna być konkretna: „kto” i „kiedy”, a nie w postaci ogólników skierowanych do gazety, 7. Wreszcie – ustawa „O spółdzielniach mieszkaniowych” dokładnie określa warunki, po spełnieniu których można „założyć wspólnotę mieszkaniową” – wystarczy wola większości właścicieli lokali; przed podjęciem działań radzimy jednak „podpytać się” w kilku wspólnotach, czy rzeczywiście „wspólnotowy raj” tak bardzo różni się od „spółdzielczego piekła”...

Z poważaniem
Zarząd Spółdzielni
Mieszkaniowej w Lubaniu